

Sygn. akt V ACa 181/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2015r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Pidzik (spr.)
Sędziowie:	SA Janusz Kiercz SA Grzegorz Stojek
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w C.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 października 2013r., sygn. akt XIV GC 152/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 17.544,50 (siedemnaście tysięcy pięćset czterdzieści cztery 50/100) złote z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2008r., a w pozostałej części oddala powództwo;
2. oddala apelację powódki w pozostałej części;
3. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Grzegorz Stojek	SSA Tomasz Pidzik	SSA Janusz Kiercz
---------------------	-------------------	-------------------

Sygn. akt V ACa 181/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w C. wносиła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 340.219 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2008 r. i kosztami procesu tytułem zwrotu uiszczonego wynagrodzenia wobec odstąpienia od umowy z uwagi na opóźnienie pozwanej z dokończeniem dzieła w umówionym terminie oraz zapłaty kar umownych za przekroczenie terminów realizacji poszczególnych etapów łączącej strony umowy o dzieło.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu podnosząc celowe działanie powódki celem uniemożliwienia dokończenia dzieła pozwanej przecząc, aby opóźniła się ona w dokończeniu dzieła tak, aby go nie była w stanie ukończyć w uzgodnionym terminie, nadto podnosząc m.in. także zarzut wygórowania żądanych kar umownych.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 23 października 2013 r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem kosztów procesu. Wyrok ten wydano w następująco ustalonym stanie faktycznym:

W dniu 27 września 2006 r. strony zawarły umowę o dzieło. Przedmiot umowy miał zostać wykonany w całości do dnia 28 lutego 2008 r., a jego realizacja została podzielona na dziewięć etapów odbieranych i rozliczanych odrębnie. Zamawiający zobowiązał się do zapłaty na rzecz wykonawcy wynagrodzenia w wysokości 980.000 zł netto. Powódka uiszczała na rzecz pozwanej tytułem wynagrodzenia łącznie kwotę 294.630 zł.

Pierwszy etap miał być zrealizowany do lutego 2007 r., ale odbiór odbył się 13 lutego 2007 r. Drugi etap projektu miał zaś być zrealizowany do 28 lutego 2007 r. W mailu z 21 marca 2007 r. strona pozwana zaproponowała termin odbioru na dzień 23 marca 2007 r. Jednak do odbioru nie doszło.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że w dniu 16 maja 2007 r. pozwana do siedziby powódki dostarczyła dokumentację dotyczącą I i II etapu prac nad systemem łączności głośnomówiącej, sygnalizacji i blokad. Dokumentacja ta stała się podstawą do sporządzenia projektu protokołu zdawczo – odbiorczego nr (...) z dnia 1 czerwca 2007 r.

Powódka złożyła oświadczenia o odstąpieniu od umowy w piśmie z dnia 12 lipca 2007 r. stwierdzając, że pozwana na tyle opóźniła się z wykończeniem dzieła, iż nie było prawdopodobne, żeby je ukończyła w umówionym czasie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, iż odstąpienie od umowy jest jednostronnym, skierowanym do adresata oświadczeniem woli o charakterze prawo kształtującym. W następstwie jego złożenia stosunek prawny wygasa, a wraz z nim stosunki akcesoryjne od momentu zawarcia umowy – ex tunc. Skutek ex tunc odstąpienia od umowy w postaci zniesienia stosunku obligacyjnego powoduje, że nie tylko wygasają wynikające z niego prawa i obowiązki, ale prawnie przyjmuje się taki stan, „jakby umowa nie była zawarta”. Oznacza to, że w razie odstąpienia od umowy żadna ze stron nie może dochodzić wynikających zeń roszczeń, podstawy ich kreowania nie mogą stanowić postanowienia umowy, która w sensie prawnym nie istnieje, wszelkie rozliczenia mogą się odbywać na zasadach regulacji art. 395 § 2 k.c. w przypadku odstąpienia umownego, bądź 494 k.c., odnoszącego się do odstąpienia ustawowego. Jak podkreśla się, tak w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie, ten skutek odstąpienia od umowy powoduje, że wygasają nie tylko zobowiązania podstawowe, ale i dodatkowe akcesoryjne. Przewidziane w art. 491 – 494 k.c. ustawowe prawo odstąpienia stanowi sankcję dla dłużnika, który nie wykonał albo nienależycie wykonał zobowiązanie i służy ochronie wierzyciela przed niesolidnym dłużnikiem, natomiast funkcją umownego prawa odstąpienia, o którym stanowi art. 395 k.c. jest przyznanie stronom umowy w ciągu oznaczonego terminu możliwości łatwego, jednostronnego i wcześniejszego zakończenia powstałego stosunku umownego bez szczególnej przyczyny.

Wskazał dalej Sąd Okręgowy, że § 16 umowy strony przewidziały możliwość wypowiedzenia umowy – pkt 1, rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia – pkt 2, odstąpienia od umowy w przypadku, gdyby wykonane przez wykonawcę prototypy systemu nie osiągnęły założonych parametrów technicznych – pkt 3 oraz

odstąpienia od umowy przez wykonawcę – pkt 4. W § 10 przewidziały natomiast kary umowne za każdy dzień zwłoki w wydaniu przedmiotu umowy. W wydanej w dniu 18 lipca 2012 r. uchwale (III CZP 39/12, OSNC 2013/2/17) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że roszczenie o zapłatę kary umownej na wypadek zwłoki lub opóźnienia nie przysługuje stronie odstępującej od umowy wzajemnej, jeżeli w umowie zastrzeżono również taką karę w związku z odstąpieniem od umowy.

Powyższe oznacza, zdaniem Sądu Okręgowego, że w przypadku skuteczności odstąpienia od umowy, powódka byłaby uprawniona wyłącznie do domagania się od pozwanej kary umownej z tytułu odstąpienia od umowy, a nie kar umownych z tytułu opóźnienia w realizacji poszczególnych etapów będących jej przedmiotem.

Podniósł dalej Sąd Okręgowy, że w przedmiotowej sprawie pozwana przyznała, że strony łączyła umowa z dnia 27 września 2006 r. Podniosła jednak, że odstąpienie od umowy przez powódkę należy uznać za bezzasadne, ponieważ okoliczności opóźnienia w wykonaniu umowy były zawinione przez powódkę, a w szczególności celowo zmierzała do powstania opóźnień w realizacji zgodnie z harmonogramem, a także brak współdziałania ze strony powódki w realizacji umowy. Na okoliczność sposobu i zakresu wykonanych prac, trudności, które wystąpiły w trakcie wykonania umowy pozwana powołała dowód z przesłuchania stron i dowód z zeznań świadków. Obie strony przyznały, że zadanie, które miało być wykonane, było wykonywane w ramach umowy o dzieło.

Zatem za podstawę prawną odstąpienia od umowy dokonanego przez powódkę, zdaniem Sądu Okręgowego, należy uznać art. 635 k.c., który stanowi, że jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Uregulowanie zawarte w art. 635 k.c. ma charakter szczególny w stosunku do ogólnych unormowań dotyczących skutków niewykonania umów wzajemnych, w tym w szczególności wobec art. 491 k.c., a zatem wyłącza stosowanie wskazanych przepisów ogólnych. W związku z tym, że dziełem jest końcowy rezultat o pełnej integralności składanych części (elementów), zastosowania do dzieła nie będzie miała zatem konstrukcja przewidziana w art. 491 § 2 k.c. Nie można bowiem przyjmować podzielności świadczenia wykonawcy dzieła w rozumieniu art. 379 § 2 k.c.

Podniósł także Sąd Okręgowy, że za przyjęciem, że powódka odstąpiła od umowy ze skutkiem *ex tunc* świadczy zachowanie się strony powodowej po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy, a szczególności treść jej pisma z dnia 12 lipca 2007 r., w którym odesłał faktury pozwanej i odmówił zapłaty faktur wystawionych za roboty już zrealizowane.

W sytuacji zatem, gdy wskutek odstąpienia przez powódkę od umowy wygasło nie tylko zobowiązanie główne, ale i akcesoryjne: zobowiązanie zapłaty reszty wynagrodzenia, zwrotu wypłaconego już wynagrodzenia oraz zapłaty kary umownej za przekroczenie terminów realizacji poszczególnych etapów, to zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo było bezpodstawne.

Poniósł dalej Sąd Okręgowy, że postępowanie dowodowe wykazało, że objęte umową dzieło nie zostało wykonane, a z dowodu z opinii biegłego wynikało, iż nie było prawdopodobne, żeby pozwana zdołała wykonać w uzgodnionym terminie dzieło, to nie legło to u podstawy rozstrzygnięcia w sprawie. Powódka była uprawniona do skutecznego odstąpienia od umowy wzajemnej. Wobec tego, z tej właśnie przyczyny, bez potrzeby badania skuteczności odstąpienia od umowy, żądanie powódki podlegało oddaleniu. W razie odstąpienia od umowy żadna zaś ze stron nie może dochodzić wynikających zeń roszczeń, podstawy ich kreowania nie mogą stanowić postanowienia umowy.

Stosownie do przedstawionego wyżej stanowiska Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zwrot wypłaconego pozwanej wynagrodzenia oraz zapłaty kary umownej za przekroczenie terminów realizacji poszczególnych etapów, jako bezpodstawne i na podstawie art. 98 k.p.c. obciążył powódkę kosztami zastępstwa procesowego pozwanej.

Apelację od tegoż wyroku wniosła powódka i zaskarżając go w całości zarzuciła:

błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż pierwszy etap umowy miał być zrealizowany do lutego 2007 roku, gdy tymczasem zgodnie z załącznikiem nr (...) do umowy z dnia 27 września 2006 r. etap ten miał być zrealizowany do 31 grudnia 2006 r.;

naruszenie prawa materialnego tj. art. 494 k.c. w zw. z art. 635 k.c. i art. 483 § 1 k.c. i 484 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie, mimo że konsekwencją ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, iż powódka skutecznie odstąpiła od umowy z dnia 27 września 2006 r. powinno być zasądzenie zwrotu zapłaconego wynagrodzenia oraz kary umownej zastrzeżonej na okoliczność przekroczenia terminu wykonania poszczególnych etapów dzieła.

Podnosząc te zarzuty powódka wnosila o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 340.219 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 lutego 2008 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana wnosila o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

apelacja powódki jest częściowo zasadna, a to w zakresie żądania zapłaty kary umownej za zwłokę w realizacji etapów umowy zgodnie z harmonogramem, które należało uwzględnić, ale po dokonaniu miarkowania ich wysokości. Nie jest natomiast zasadna apelacja powódki w zakresie żądania zwrotu uregulowanej części wynagrodzenia w ramach łączącej strony umowy, a to wobec braku podstaw do żądania jego zwrotu.

Przed odniesieniem się do zarzutów apelacji powódki należy zgodzić się ze skarżącą, że teza Sądu pierwszej instancji, iż wobec odstąpienia od umowy przez powódkę wygasło zobowiązanie główne i akcesoryjne, w tym zobowiązanie o zwrot wypłaconego wynagrodzenia oraz zapłatę kar umownych za przekroczenie terminów realizacji poszczególnych etapów, nie może być podzielona. Sąd pierwszej instancji czyniąc te twierdzenia pominął bowiem postanowienia łączącej strony umowy, ocenę skutków odstąpienia od umowy, jak również dopuszczalności naliczania kar umownych zastrzeżonych na wypadek zwłoki lub opóźnienia, które jest wykluczone przecież tylko w przypadku odstąpienia od umowy przez stronę odstępującą od umowy wzajemnej i tylko wtedy, gdy jednocześnie w umowie zastrzeżono również taką karę w związku z odstąpieniem od umowy, a z taką sytuacją nie mamy przecież do czynienia w sprawie niniejszej.

Wskazując na powyższe należy uzupełnić ustalony w sprawie niniejszej stan faktyczny, skrótkowo jedynie zarysowany przez Sąd pierwszej instancji, w oparciu o dowody przeprowadzone przez tenże Sąd oraz Sąd Apelacyjny i wskazać, iż:

W dniu 27 września 2006 r. została zawarta pomiędzy powódką jako zamawiającym oraz pozwaną jako wykonawcą umowa, w której pozwana zobowiązała się do: opracowania kompletnej dokumentacji technicznej, wykonania dokumentacji certyfikacyjnej oraz wykonania 3 szt. prototypów urządzeń wchodzących w skład systemu łączności głośnomówiącej, sygnalizacji i blokad przeznaczonego zwłaszcza do stosowania w górnictwie. Szczegółowe wymagania dotyczące zawartości dokumentacji technicznej, zasad jej sporządzenia oraz zakresu rzeczowego zostały określone w § 1 ust. 2 – 4 oraz załącznikach nr (...) i (...) do umowy. W § 1 ust. 5 umowy zaznaczono, iż system powinien odznaczać się znaczną przewagą konkurencyjną. Przedmiot umowy miał zostać wykonany w całości do 28 lutego 2008 r., z tym że jego realizacja została podzielona na 9 etapów (w tym siedem płatnych dla SLV) odbieranych i rozliczanych odrębnie w uzgodnionych w załączniku do umowy terminach (§ 2 ust. 1 i 2 oraz załącznik nr (...) do umowy). Z kolei Zamawiający zobowiązał się do zapłaty na rzecz Wykonawcy wynagrodzenia w wysokości 980.000 zł netto, na zasadach szczegółowo opisanych w § 8 umowy, w tym między innymi uzgodniono zapłatę zaliczki w ciągu 7 dni od zawarcia umowy. W § 10 umowy przewidziano także kary umowne za każdy dzień zwłoki w realizacji poszczególnych etapów umowy w stosunku do terminów z harmonogramu w wysokości 0,5% wynagrodzenia przysługującego za dany etap. W umowie nie przewidziano kary umownej za odstąpienie od umowy. Zawierając tą umowę strony w załączniku nr (...) zobowiązały się do zachowania w poufności przez okres 5 lat jakichkolwiek informacji poufnych oraz do nie ujawniania osobom trzecim zawarcia istnienia i wykonywania umowy.

Dowód: umowa nr (...) z 27 września 2006 r. wraz z załącznikami k. 23 – 59 oraz 222 – 253 akt.

Zawarta umowa służyła ulepszeniu stosowanego w kopalniach systemu sygnalizacji blokad poprzez dodanie systemu komunikacji audio oprócz przesyłania komunikacji danych. System ten miał być cyfrowy, gdyż system audio głośno mówiący już istniał. Nowy system miał być kompatybilny z istniejącym systemem i miał mieć możliwość przesyłania danych z innymi systemami i urządzeniami. Urządzenia nowego systemu musiały być zgodne ze starym systemem tak, aby w przypadku usterki poszczególnych elementów starego systemu można było je wymienić sukcesywnie na nowe urządzenia co było ekonomicznie uzasadnione. Przy stworzeniu nowego systemu wykorzystano technologię (...) cyfrowe systemy logiczne. Urządzenia z zastosowaniem tej technologii są mniejsze i mniej energochłonne. System łączności w kopalni produkowany dotychczas przez powódkę wymaga co jakiś czas „odświeżenia” z uwagi na „starzenie się” elektroniki (zastosowanych podzespołów).

Kluczowe znaczenie dla oceny możliwości wykonania przedmiotu umowy miał I i II etap. Etap I polegał na stworzeniu modelu węzła sieciowego zawierającego: interfejs kablowy, interfejs (...), klawiaturę, wyświetlacz, LCD, przyciski, przełącznik, diody sygnalizacyjne, wejścia analogowe, wyjścia cyfrowe, szerkopasmowe radio z kodekiem, mikrofon i głośnik. Stworzenie tego modelu wraz z dokumentacją pozwalało na sprawdzenie na testach możliwości działania sprawdzenia istnienia technologii pozwalającej na ocenę działania modelu i współpracy z istniejącym systemem sygnalizacji blokad. Etap II służył zaś stworzeniu modelu radiotelefonu, koncentratora i stacji głośnomówiącej z interfejsem do PC. W oparciu o stworzoną dokumentację techniczną można było stworzyć prototypów węzła sieciowego, radiotelefony, koncentratora i stacji głośnomówiącej z interfejsem do PC.

Etapy umowy były odrębnie wykonywane i rozliczane.

W oparciu o dwa pierwsze etapy umowy możliwa było już ocena: czy finalny produkt będzie spełniał wymogi określone w umowie.

Dowód: przesłuchanie stron A. W. (1) k. 1702 – 1703 akt oraz k. 1714 i 1715 akt i J. P. k. 1714 – 1715 oraz k. 1391 i 1392 akt.

Już w dacie podpisania umowy strona powodowa miała wątpliwości co do możliwości (realności) wykonania dzieła w terminie przez pozwaną. Powódka chciała jednak z propozycji realizacji dzieła przez pozwaną skorzystać.

Dowód: zeznania świadka E. C. k. 397 – 403 akt.

W dniu 4 października powódka uiszczyła na rzecz pozwanej zaliczkę na poczet wynagrodzenia w kwocie 179.340 zł.

Dowód: potwierdzenie przelewu z dnia 4 października 2006 r. na 179.340 zł k. 63 akt.

W trakcie wykonywania umowy przez pozwaną strony odbywały się narady dotyczące wykonywanego dzieła i strony współpracowały w wykonaniu jego przedmiotu.

Dowód: notatka służbowa ze spotkania z dnia 24 listopada 2006 r. k. 254 – 256 akt.

Pierwszy etap miał być zrealizowany do 31 grudnia 2007 r., a informacja o zakończeniu I etapu została przekazana powódce w piśmie z dnia 31 stycznia 2007 r., natomiast sam odbiór odbył się 13 lutego 2007 r. Opóźnienie w realizacji I etapu wynikało głównie z przyczyn nie leżących po stronie pozwanej tj. włamania do firmy dostarczającej kluczowe elementy dzieła (układy (...)) oraz zmiany zastosowania kabla i zmiany układu spełniającego warunki iskrobezpieczeństwa. Nadto powódka zdecydowała, że odbiór może odbyć się dopiero 13 lutego 2007 r., czyli po dwóch tygodniach od momentu zgłoszenia gotowości przez pozwaną. W protokole odbioru zostało zaznaczone, że bez wpływu na odbiór pierwszego etapu, dokumentacja techniczna wymaga uzupełnień opisanych w 11 punktach (pkt B protokołu). Ponadto zostało zaznaczone, iż realizacja umowy będzie kontynuowana zgodnie z etapami wymiennymi w załączniku nr (...) do umowy (pkt E). Zdaniem powódki odbiór pierwszego etapu nastąpił dlatego, iż pozwana deklarowała, że wszystkie zaległości zostaną nadrobione w ramach dalszych prac, jednak od strony technicznej tj. zgodności z przyjętymi kryteriami odbioru, etap ten nie powinien być odebrany. W protokole odbioru uzgodniły strony

także, iż po uwzględnieniu wyjaśnień pozwanej przyjęto 20 dni opóźnienia a nie 34 dni. Nadto powódka stwierdziła, iż wynagrodzenie netto 105.000 zł obniża o naliczoną karę umowną z § 10 pkt 4 umowy tj. kwotę 10.500 zł, która w przypadku wykonania realizacji całości umowy w terminie mogła być anulowana.

Dowód: wydruk z poczty elektronicznej powódki z 15 stycznia 2007 r. k. 64 akt; pismo pozwanej z 31 stycznia 2007 r. k. 65 akt; protokół odbioru z 13 lutego 2007 r. k. 66 – 68 akt.

Po wykonaniu tego etapu umowy pozwana wystawiła fakturę, którą powódka uregulowała obciążając powódkę kwotą 115.290 zł ([105.000 zł – 10.500 zł] + 22%). Łącznie powódka przekazała pozwanej tytułem wynagrodzenia uzgodnionego w umowie wraz z zaliczką kwotę 294.630 zł [115.290 zł (wynagrodzenie za I etap) + 179.340 zł (zaliczka)].

Dowód: potwierdzenie przelewu z dnia 20 lutego 2007 r. na kwotę 30.000 zł k. 61 akt; potwierdzenie przelewu z dnia 26 lutego 2007 r. na kwotę 27.000 zł k. 62 akt i potwierdzenie przelewu z dnia 22 marca 2007 r. na kwotę 58.290 zł k. 60 akt.

Drugi etap projektu miał być zrealizowany do 28 lutego 2007 r. W mailu z 21 marca 2007 r. strona pozwana zaproponowała termin odbioru na dzień 23 marca 2007 r. Jednak z uwagi na to, że prace będące przedmiotem II etapu w znacznej części nie zostały wykonane, do odbioru nie doszło.

Dowód: wydruk z poczty elektronicznej pozwanej z 21 marca 2007 r. k. 69 akt; pismo powódki z 26 marca 2007 r. k. 70 - 71 akt, zeznania świadków: E. C. k. 397 – 403 akt i S. T. k. 609 – 613 akt.

W okresie do 16 maja 2007 r. pozwana spełniała kolejne żądania powódki dotyczące dokumentacji. Szczegółowość tej dokumentacji wydawała się nadmierna i wzbudzała wątpliwości pozwanej, jednak dla dobra współpracy przekazywała kolejne dokumenty. Pozwana nie miała wówczas doświadczenia w branży górniczej, a powódka twierdziła, że jest to standard i jest to konieczne ze względu na późniejszą certyfikację. Jak się jednak okazało, żadna jednostka nie oczekuje dokumentacji z powstawania projektu. Pozwana zwracała uwagę powódki na nadmierne wymagania co do dokumentacji w piśmie datowanym na dzień 18 czerwca 2007 r.

Dowód: pismo z dnia 18 czerwca 2007 r. k. 272 – 273 akt; przesłuchanie J. P. k. 1391 i 1392 oraz 1714 i 1715 akt.

W dniu 16 maja 2007 r. do siedziby powódki została dostarczona „Dokumentacja dot. I i II etapu prac nad systemem łączności głośnomówiącej, sygnalizacji i blokad”. Dokumentacja ta, mimo wielu zastrzeżeń, stała się podstawą do sporządzenia projektu protokołu zdawczo – odbiorczego nr (...) z dnia 11 czerwca 2007 r. Powódka mimo licznych zastrzeżeń, licząc na kontynuowanie projektu, była skłonna podpisać protokół odbioru. Jednak pozwana odmówiła podpisania tej części protokołu odbioru, która stanowiła o jej odpowiedzialności za przekroczenie terminów II etapu. Stosowny zapis przewidywał, iż naliczone kary umowne zostaną anulowane w przypadku terminowego zrealizowania pozostałej części umowy.

Dowód: kopia projektu protokołu odbioru z dnia 11 czerwca 2007 r. k. 77-78 akt oraz k. 275 i 276 akt.

Powódka wysłała w dniu 14 czerwca 2007 r. pismo z żądaniem zmiany terminów harmonogramu (został wstępnie uzgodniony 1 czerwca 2007 r.), a przede wszystkim z żądaniem finansowym przeniesienia kosztów projektu na pozwaną. Powódka powoływała się w nim na rzekome straty z tytułu przychodów na sprzedaży systemu w 2008 roku, co nie polegało na prawdzie, ponieważ w tym terminie nie mogłyby zacząć sprzedaży ze względu na brak certyfikatów. W piśmie tym powódka przyznała, iż złożona w dniu 16 maja 2007 r. dokumentacja może być podstawą odbioru II etapu, przy czym opóźnienie wynosiło 77 dni.

W odpowiedzi na pismo z dnia 14 czerwca 2007 r. pozwana przesłała i oświadczyła w dniu 25 czerwca 2007 r., że wyraża gotowość poniesienia kosztów finansowania tego projektu, po rozliczeniu go na dzień podpisania aneksu. Wówczas pozwana sądziła, że przejęcie finansowania jest równoznaczne z rezygnacją powódki z dotychczasowego sposobu odbierania etapów i taką intencję wyraziła w tym piśmie. Proponowała również uzależnienie wypłat wynagrodzenia od

innych okoliczności obiektywnych, ponieważ dotychczasowa współpraca z powódką budziła jej wątpliwości w sytuacji, gdy kwota wynagrodzenia będzie jednorazowo bardzo wysoka, a nawet za pierwszy etap powódka zapłaciła w trzech ratach istniała uzasadniona obawa braku zapłaty przez powódkę.

W piśmie z dnia 26 czerwca 2007 r. powódka przedstawiła pozwanej swoje warunki kontynuacji współpracy. Pozwana zaproponowała inne kwoty finansowania, ponieważ już wówczas miała świadomość zagrożenia, jakim jest przejęcie technologii przez powódkę i brak jakichkolwiek płatności w przyszłości.

Wymiana korespondencji dotyczącej aneksu do umowy, zawierającego nowe zasady rozliczeń oraz nowe terminy realizacji umowy, miała miejsce w drugiej połowie czerwca oraz na początku lipca. Kwestiami, których nie udało się uzgodnić była wysokość kary umownej za przekroczenie terminu realizacji II etapu oraz terminu płatności kwoty 86.950 zł.

Dowód: pismo pozwanej z 25 czerwca 2007 r. i 26 czerwca 2007 r. k. 84 i 85 akt; pismo powódki z 26 czerwca 2007 r. i 28 czerwca 2007 r. k. 86 i 87 akt i pismo pozwanej z 28 czerwca 2007 r. k. 88 – 89 akt.

Ostatecznie pozwana odstąpiła od dalszych negocjacji i przesłała powódce fakturę na pełną kwotę, nie pomniejszając jej o należne powódce kary umowne.

Dowód: pismo pozwanej z dnia 11 lipca 2007 r. k. 90 akt i faktura z 11 lipca 2007 r. k. 93 akt.

Powódka po tymże piśmie złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy, co nastąpiło w piśmie z dnia 12 lipca 2007 r. oraz odesłała fakturę za II etap pozwanej przesłaną za pismem z 11 lipca 2007 r. jako podstawę odstąpienia od umowy wskazano art. 635 k.c.

Dowód: pismo powódki z 12 lipca 2007 r. k. 91 akt; pismo powódki 17 lipca 2007 r. k. 92 akt.

Pozwana w piśmie z dnia 17 lipca 2007 r. przyjęła powyższą decyzję powódki, przedstawiając jednocześnie swoją ocenę sprawy. W piśmie tym wskazano m.in., iż opóźnienie w II etapie wynikało z faktu zwlekania przez powódkę z jego odbiorem oraz potrzymano propozycję zmiany harmonogramu prac i finansowania kosztów wytworzenia systemu. Do treści powyższego pisma powódka odniosła się w swoim piśmie z dnia 27 lipca 2007 r., przedstawiając jednocześnie merytoryczną ocenę realizacji projektu do czasu odstąpienia do umowy. Z wniosków tej oceny wynikało, iż pozwana: w II etapie nie nadrobiła zaległości z I etapu; etap II mimo znacznego opóźnienia nie został zrealizowany w całości; modele, które zostały wykonane przez pozwaną mogły służyć tylko do częściowego sprawdzenia przyjętych koncepcji. Nie pozwalały jednak na całościową weryfikację poprawności rozwiązań technicznych.

Dowód: pismo pozwanej z 17 lipca 2007 r. k. 94 – 95 akt, zeznania świadków: E. C. k. 397 – 403 akt i S. T. k. 609 – 613 akt.

W odpowiedzi z dnia 6 sierpnia 2007 r. jeszcze raz pozwana zakwestionowała podstawę odstąpienia powódki od umowy, argumentując to brakiem przesłanek do takiego odstąpienia w świetle zapisów kodeksu cywilnego oraz orzecznictwa. Kwestionowała również zwrot zaliczki i wynagrodzenia za I etap, uzasadniając również w tym zakresie swoje stanowisko. Pozwana odniosła się również do zarzutów technicznych. Uzasadniła ich nieprawdziwość i celowe manipulowanie. Podkreślała jeszcze raz, że to, co pisze powódka stoi w sprzeczności z protokołem odbioru, który powódka podpisała, a co najważniejsze sama go sporządziła i nie ma w nim ani jednego słowa zaproponowanego przez pozwaną. Mimo postawy powódki, pozwana ponownie wykazała inicjatywę porozumienia. Zaproponowała powrót do negocjacji. W ostatnim fragmencie tego pisma pozwana zawarła propozycję „powrotu do stołu negocjacji”. W odpowiedzi na to pismo powódka zaakceptowała tę propozycję i na nowo rozpoczęły się rozmowy na temat określenia nowych zasad realizacji projektu, objętego pierwotnie umową z dnia 27 września 2006 r.

Dowód: pismo pozwanej z 6 sierpnia 2007 r. k. 96 – 98 akt; pismo powódki z 13 sierpnia 2007 r. k. 99 akt.

Rozmowy te dotyczyły rozliczenia prac zrealizowanych na podstawie powyższej umowy, ale również całkowicie nowych tematów nieobjętych poprzednią umową.

Dowód: pismo pozwanej z 15 października 2007 r. k. 100 akt i pismo powódki z 19 października 2007 r. k. 101 - 102 akt.

Powódka w piśmie z dnia 14 listopada 2007 r. przedstawiła swoje ostateczne stanowisko: w wariantcie I zostały przedstawione warunki kontynuowania prac, natomiast w wariantcie II – zakończenia współpracy.

Dowód: pismo powódki z 14 listopada 2007 r. k. 105 – 106 akt.

W odpowiedzi na to pismo pozwana zadeklarowała chęć zawarcia ugody, co uruchomiło dalszą wymianę korespondencji. Ostatecznie do porozumienia nie doszło.

Dowód: pismo pozwanej z 20 listopada 2007 r. k. 107 - 108 akt; pismo powódki z 27 listopada 2007 r. k. 109 – 110 akt i pismo pozwanej z 6 grudnia 2007 r. k. 111 - 112 akt.

Pozwana została wezwana do odbioru dokumentacji przekazanej powódce w ramach realizacji umowy. W odpowiedzi pozwana stwierdziła, iż wobec ukończenia I i II etapu umowy wykonana dokumentacja jest własnością powódki.

Dowód: pismo powódki z 15 stycznia 2008 r. k. 121 akt; pismo pozwanej z 24 stycznia 2008 r. k. 124 akt i pismo powódki z 24 stycznia 2008 r. k. 125 akt.

Ponadto powódka naliczyła pozwanej kary umowne za przekroczenie terminów realizacji poszczególnych etapów, za okres od uzgodnionego terminu odbioru do dnia faktycznego odbioru, a w przypadku III etapu – do dnia odstąpienia od umowy. Za I etap w wysokości 10.500 zł za opóźnienie 20 dni, za II etap ostatecznie w wysokości, po poprawieniu, 26.950 zł za 77 dni opóźnienia oraz za III etap w wysokości 22.050 zł za 42 opóźnienia. Kary te wyliczono w wysokości 0,5% za każdy dzień zwłoki od wynagrodzenia netto za poszczególne etapy odpowiednio: 105.000 zł, 70.000 zł i 105.000 zł.

Dowód: nota księgowa nr (...) z dnia 17 stycznia 2008 r. k. 128 akt; nota księgowa nr (...) z dnia 17 stycznia 2008 r. k. 129 akt; nota księgowa nr (...) z dnia 17 stycznia 2008 r. k. 130 akt; pism przewodnie z dnia 21 stycznia 2008 r. k. 131 akt; poprawiona nota księgowa nr (...) z dnia 17 stycznia 2008 r. k. 133 akt i pismo przewodnie z dnia 3 marca 2008 r. k. 134 akt.

Pozwana została wezwana do zapłaty kwot dochodzonych pozwem. Z tym, że co do kwoty zaliczki w wysokości 179.340 zł, z uwagi na to, że jej zwrot został zabezpieczony wekslem in blanco, wezwanie do zapłaty zostało zawarte w wezwaniu do wykupienia weksla.

Dowód: wezwanie do wykupienia weksla z dnia 4 lutego 2008 r. k. 136 akt; wezwanie do zapłaty z dnia 4 lutego 2008 r. k. 137 akt; korekta wezwania do zapłaty zawarta w piśmie z dnia 3 marca 2008 r. k. 139 akt.

Pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika, odmówiła zapłaty, powołując się na to, iż wynagrodzenie za I i II etap – stosownie do art. 642 § 2 k.c. – jest wymagalne i dlatego nie ma podstaw do żądania jego zwrotu, a co do kar umownych pozwana powołała się na ich wygaśnięcie.

Dowód: pismo pełnomocnika pozwanej z dnia 6 lutego 2007 r. k. 140 akt.

Wykonany po poszczególnych etapach projekt miał realną wartość pieniężną i nadawał się do wykorzystania przez powódkę.

Dowód: zeznania świadka E. C. k. k. 397 – 403 akt.

Powódka utraciła zainteresowanie realizacją umówionego dzieła z uwagi na przeprowadzone próby opracowanych modeli, ale jednocześnie prezes zarządu powódki A. W. (1) oświadczył po przekazaniu dokumentacji technicznej dotyczących I i II etapu J. P., iż powódka może sama przedmiot umowy dokończyć „bo wie jak to zrobić”. System będący przedmiotem umowy nie został zrealizowany do chwili obecnej i także przez inny podmiot i nie jest stosowany w górnictwie (wg oświadczenia pozwanej oparty na tych samych założeniach wdrażała ona dla ratownictwa górniczego). Po zakończeniu umowy podejmowane były próby realizacji przez powódkę w oparciu o pomysł pozwanej takiego systemu do czego jednak ostatecznie nie doszło. W tym celu powódka składała oferty różnym firmom, w tym pozwanej. Otrzymana zaliczka i wynagrodzenie za I etap pokrywały wydatki i zakupy pozwanej związane z wykonaniem przez nią umowy.

Dowód: zeznania świadków: E. C. k. 397 – 403 akt i B. P. k. 1702 – 1703 akt, przesłuchanie stron A. W. (1) k. 1702 – 1703 akt oraz k. 1714 i 1715 akt i J. P. k. 1714 – 1715 oraz k.1391 i 1392 akt.

Z opinii biegłego A. W. (2) wynika, iż pozwana nie była w stanie dokończyć dzieła w umówionym terminie.

Dowód: opinia biegłego A. W. (2) k. 1035 – 1047, 1151 – 1158 i 1220 – 1223 akt.

Czyniąc te ustalenia faktyczne wynikające z zebranego materiału dowodowego w postaci przedłożonych przez strony dokumentów, zeznań świadków oraz przesłuchania stron należy wskazać, iż w istocie większość dokonanych ustaleń nie jest sporna między stronami i wynika wprost z treści dokumentów.

Sporną okolicznością było natomiast to, czy prezes zarządu powódki A. W. (1) oświadczył po przekazaniu dokumentacji technicznej dotyczących I i II etapu J. P., iż powódka może sama przedmiot umowy dokończyć „bo wiemy jak to zrobić”. Odnosząc się do tej kwestii należy wskazać, iż dokonanie takiego stwierdzenia wynika wprost z przesłuchania J. P.. A. W. (1) odnosząc się do przesłuchania J. P. co do tej kwestii oświadczył początkowo, że nie pamięta takiej rozmowy nie zaprzeczając, iż strony prowadziły wiele rozmów na końcowym etapie, później wskazał, że nie było takiej wypowiedzi z jego strony, a ostatecznie stwierdził odnosząc się do wypowiedzenia takiego stwierdzenia przez niego: „uważam, że nie mogło paść”.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w całości co do tej kwestii należy dać wiarę J. P. mając na uwadze nie tylko nie przekonywujące wyjaśnienia A. W. (1) o braku możliwości takiej jego wypowiedzi, gdyż sformułowanie „uważam, że nie mogło paść” wcale nie oznacza, że taka wypowiedź lub też sugestia nie miała miejsca. Potwierdza to fakt późniejszego wystąpienia przez powódkę z propozycją dokończenia dzieła przez inne podmioty. Fakt ten wynika zaś już nie tylko z przesłuchania stron, ale potwierdza go także świadek E. C. pracownik powódki, który zeznał, że w sytuacji trudności w realizacji umowy z pozwaną „zaczęliśmy się zastanawiać co zrobić i podzieliliśmy projekt na części i otrzymaliśmy konkurencyjne oferty. Po skompilowaniu tych wszystkich ofert konkurencyjnych przy dużym naszym udziale, udałoby się ten projekt sfinalizować” (k. 402 akt). Oferty te rozsyłano do różnych firm, w tym także do pozwanej.

Podnosząc powyższe należy wskazać, że istota sporu między stronami nie sprowadza się do kwestionowaniu faktów lecz sprowadza się do odmiennego rozumienia przez strony: postanowień łączącej strony umowy o dzieło dotyczących etapowego wykonania dzieła przyjętego w umowie i jego skutków, oceny istnienia podstaw powódki do odstąpienia od umowy i jego skutków oraz dopuszczalności dochodzenia kar umownych za poszczególne etapy realizacji umowy, a także istnienia podstaw miarkowania naliczonej kary umownej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do rozumienia etapowego wykonania dzieła przyjętego w umowie i jego skutków należy wskazać, iż łącząca strony umowa dotyczyła wykonania dzieła w postaci systemu łączności głośnomówiącej, sygnalizacji i blokad przeznaczonego do stosowania w górnictwie, na które składała się kompletna dokumentacja techniczna, dokumentacja certyfikacyjna i 3 prototypy urządzenia. Dzieło to miało być wykonane w 9 etapach odbieranych i rozliczanych odrębnie. Czyniąc te uwagi nie budzi wątpliwości potrzeba wykładni postanowień łączącej strony umowy w spornym zakresie.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Według natomiast art. 65 § 2 k.c., w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że przy wykładni oświadczeń woli, zgodnie z powołanymi wyżej przepisami, znajduje zastosowanie tzw. metoda kombinowana (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 12, poz. 168, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2002 r., V CKN 931/00, nie publikowane oraz z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, Nr 9, poz. 162), która obejmuje dwie zasadnicze fazy. W pierwszej z nich, tzw. subiektywnej, dąży się do ustalenia rzeczywistej woli stron, tj. jak same strony rozumiały znaczenie użytych w oświadczeniach woli sformułowań. Gdy w ten sposób nie można ustalić zgodności rozumienia oświadczenia woli przez strony czynności prawnej należy przejść do drugiej, tzw. obiektywnej fazy wykładni, biorąc pod uwagę, jak adresat oświadczenia powinien zrozumieć jego sens. Poza tym w odniesieniu do oświadczeń woli, których treść została ujęta w dokumencie istotne znaczenie dla dokonania prawidłowej ich wykładni ma sam tekst umowy, jak również językowe reguły znaczeniowe. Przy interpretacji poszczególnych wyrażen składających się na oświadczenie woli złożone w formie pisemnej należy uwzględnić kontekst i związki treściowe, występujące pomiędzy zawartymi w tekście postanowieniami oraz cel świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 614/11, nie publikowane), jak również okoliczności jego złożenia. Ze względu na treść art. 65 § 2 k.c. w umowach należy w pierwszej kolejności badać zamiar stron i cel umowy, a dopiero w dalszej kolejności opierać się na jej dosłownym brzmieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98, OSNC 2000, Nr 1, poz. 10). Możliwa jest więc sytuacja, w której właściwy sens czynności prawnej będzie odbiegał od jej „jasnego” znaczenia ustalonego w świetle reguł językowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00, OSNC 2001, Nr 6, poz. 95). W konsekwencji nie można poprzestać na wykładni językowej treści oświadczeń woli ujętych w umowie nawet, jeżeli jej wynik jest jednoznaczny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2010 r., IV CSK 258/10, nie publikowane). Dokonując wykładni umowy, należy także zakładać racjonalność działania jej stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 280/11, nie publikowane), co uzasadnia założenie, iż postanowienia umowy miały być skuteczne i gwarantować osiągnięcie określonego celu w granicach zakreślonych przez zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.).

W sprawie niniejszej wobec istniejącej różnicy stanowisk między stronami i braku możliwości ustalenia zgodności rozumienia oświadczenia woli przez strony czynności prawnej uwzględniając zgodny zamiar stron i cel umowy odwołać należy się do wykładni językowej treści oświadczeń woli ujętych w umowie, uwzględniając tak racjonalność działania jej stron jak i sposób wykonywania umowy.

Zawarta przez strony umowa dotyczyła dzieła, które miało niewątpliwie twórczy i nowatorski charakter wymagający nakładów na jego skonstruowanie oraz sporządzenie dokumentacji technicznej. Wobec braku pewności możliwości osiągnięcia zakładanego rezultatu strony uregulowały w umowie etapowy sposób wykonania dzieła oraz jego rozliczenia. Takie uregulowanie wynikało z faktu, iż projekt systemu wykonywany dla powódki był specyficzny i wykonywany był pod szczególne wymagania powódki. Pozwana zasadnie podnosiła w toku sporu, iż wykonanie dzieła rodziło ogromne koszty związane z przygotowaniem się do jego wykonania i wykonywaniem w poszczególnych etapach jak na jej finansowe możliwości, a w przypadku, gdyby powódka nie zakupiłaby tego projektu, to jego sprzedaż na rynku byłaby niemożliwa.

Uregulowanie wykonywania dzieła w umowie etapami oddzielnie odbieranymi i rozliczanymi nie oznacza jednak, iż w sprawie niniejszej mamy do czynienia ze świadczeniem podzielnym w rozumieniu art. 379 § 2 k.c. Wskazany przepis określa, iż świadczenie jest podzielne, jeżeli występuje co najmniej jedna z dwóch okoliczności: częściowe spełnienie świadczenia nie prowadzi do istotnej zmiany przedmiotu lub częściowe spełnienie świadczenia nie prowadzi do istotnej zmiany jego wartości. Pierwsza z okoliczności odwołuje się do cech przedmiotu świadczenia, a więc do cech dobra materialnego lub niematerialnego, którego dotyczy zachowanie dłużnika. Jeżeli przedmiot ten ma charakter materialny, o podzielności świadczenia decydują jego właściwości fizyczne.

W sprawie niniejszej z taką sytuacją nie mamy do czynienia skoro przedmiotem umowy było wykonanie dzieła określonego jako system łączności głośnomówiącej, sygnalizacji i blokad przeznaczonych do stosowania w górnictwie, na które składała się kompletna dokumentacja techniczna, dokumentacja certyfikacyjna i 3 prototypy urządzenia. Tak określony przedmiot – dzieło nie może być zaś przedmiotem świadczenia podzielnego w ustawowym rozumieniu inną rzeczą jest jednak to, że należy przyjąć fakt uzgodnienia przez strony w umowie podzielną świadczenia pozwanej.

Zasadnie odnośnie tej kwestii wskazała pozwana w odpowiedzi na apelację na stanowisko Sądu Najwyższego, który w orzeczeniu z dnia 13 marca 2013 r. podniósł, że: „Zagadnienie kwalifikacji prawnej świadczenia przyjmującego zamówienie nie powstaje, gdy same strony umowy o dzieło wprost lub pośrednio przewidują jego podzielną. (...) Prawidłowe jest stanowisko Sądu odwoławczego, że w sytuacji, gdy strony w umowie przewidują wykonanie dzieła w etapach, z których każdy jest przedmiotem odrębnego odbioru i rozliczeń, a nadto przewidują możliwość odstąpienia przez zamawiającego od umowy w zakresie poszczególnych etapów należy przyjąć, że przewidziały w umowie podzielną świadczenia (...). Wskazać dodatkowo należy, że bez znaczenia pozostaje okoliczność, że takie uprawnienie zostało przewidziane tylko dla zamawiającego, skoro dla wykonawcy nie zostało w ogóle przewidziane uprawnienie do odstąpienia od umowy. Skarżący nie kwestionował zresztą prawnej skuteczności postanowienia umownego w zakresie częściowego odstąpienia od umowy (§ 11 ust. 4 i 5). W konsekwencji, skoro strony nadały świadczeniu przyjmującego zamówienie charakter świadczenia podzielnego odnośnie do uprawnienia zamawiającego do częściowego odstąpienia od umowy, to brak jest podstaw, by przyjąć inny charakter tego świadczenia w wypadku skorzystania przez przyjmującego zamówienie z ustawowego prawa do częściowego odstąpienia od umowy. Skutkiem odstąpienia pozwanej od umowy był zatem upadek zobowiązania w części niewykonanej, co czyni niezasadne zarzuty naruszenia art. 494 k.c. i 379 § 2 k.c.” (tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2013 r., sygn. akt IV CSK 508/12, nie publikowany).

Podzielając przywołane stanowisko należy stwierdzić, iż z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w sprawie niniejszej skoro strony w umowie zawarły sformułowania, wskazujące na to, że strony przyjęły podzielną świadczenia pozwanej. W umowie przewidziano przecież etapowe wykonywanie dzieła tj. etapy wykonania przedmiotu umowy etapami oddzielnie odbieranych i rozliczanych (9 etapów, w tym 7 płatnych za które uregulowano różne wynagrodzenie) (§ 2 pkt 2 umowy), odbieranie poszczególnych etapów protokolarnie i wspólna okresową oceną postępu prac i ich ocenę z przyjętymi założeniami technicznymi (§ 7 pkt 2 i 8 pkt 1 umowy), kary umowne za zwłokę w realizacji kolejnych etapów umowy (§ 10 pkt 4 umowy), obowiązek zapłaty za rozpoczęty lub zakończony etap w przypadku zaistnienia siły wyższej (§ 17 pkt 1 umowy). Nadto wreszcie w § 16 przedmiotowej umowy wskazano, że: „3. Stronom przysługuje prawo odstąpienia od umowy, jeżeli wykonane przez Wykonawcę prototypy systemu nie osiągną założonych parametrów technicznych, a strony uznają zgodnie, że osiągnięcie tych parametrów nie będzie możliwe bez wprowadzenia zmian konstrukcyjnych mających istotny wpływ na koszty i na dotrzymanie terminów. Poniesione, udokumentowane koszty związane z przedmiotem umowy obciążają w takim przypadku obie strony w równym stopniu. (...) 5. Wykonawca może odstąpić od umowy (...). W takim przypadku, Wykonawca ma prawo do wynagrodzenia odpowiadającego wartości pracy wykonanej do momentu odstąpienia od umowy i do zwrotu poniesionych, udokumentowanych wydatków”.

Zgodzić należy się z pozwaną, iż uznać należy, że wskazane postanowienia umowy przewidywały podzielną jej świadczenia i służy zapewnieniu pozwanej zapłaty wynagrodzenia za wykonane etapy w stopniu zapewniającym pokrycie poniesionych przez nią kosztów niezależnie od tego czy uda się dzieło wykonać zgodnie z założonymi parametrami technicznymi. Taka wola stron umowy wynika z tych postanowień zauważając, iż w orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, iż wystarczająca może być także wola dorozumiana.

Na takie rozumienie postanowień umowy w sposób jednoznaczny wskazuje przesłuchanie J. P. oraz pośrednio także zeznania świadka E. C. który wskazał na późniejsze podzielenie projektu celem jego realizacji przez różne podmioty co świadczy jednak o samodzielności etapów uzgodnionych w umowie i możliwości ich ... realizacji

Przyjmując, iż strony uzgodniły podzielność świadczenia pozwanej należy wskazać, iż w doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości dopuszczalność uzgodnienia w umowie przesłanek i skutków wykonania prawa odstąpienia w przypadku opóźnienia z rozpoczęciem lub ukończeniem dzieła co wynika z faktu, że art. 635 k.c. ma charakter dyspozytywny. Uzgodnienie takie może dotyczyć również przyjęcia, że odstąpienie odnosi się jedynie do niewykonanej jeszcze części stosunku obligacyjnego (co do tej kwestii Przemysław Drapała w Kodeks Cywilny. Księga trzecia. Zobowiązania, pod red. Jacka Gudowskiego, Wyd. Lexisnexis, str. 254 w komentarzu do art. 635 k.c. i cytowane tamże orzecznictwo).

Z taką też sytuacją mamy do czynienia w sprawie niniejszej skoro strony uregulowały w umowie przesłanki odstąpienia od umowy i jej skutki w sposób odmienny od obowiązujących przepisów kierując się specyfiką przedmiotu umowy. Zawarte w umowie uregulowania w zakresie możliwości odstąpienia od umowy i ich skutków wyżej wskazywane powodują uznanie, iż wolą stron umowy było w istocie odstąpienie od umowy jedynie w zakresie nie wykonanych etapów umowy. Etapy wykonane były bowiem odbierane i rozliczane odrębnie. Takie uregulowanie wynikało z faktu, iż strony zawierając umowę miały świadomość braku pewności osiągnięcia założonego rezultatu (przedmiotu umowy) zdając sobie sprawę ze znacznych kosztów koniecznych do przeprowadzenia prac i badań na wstępnych etapach prac, a w szczególności w I i II etapie. Prace objęte I etapem w tym sporządzona dokumentacja techniczna dawały odpowiedź co do możliwości realizacji systemu łączności głośnomówiącej, sygnalizacji i blokad przeznaczonego do stosowania w górnictwie. Etap I polegał na stworzeniu modelu węzła sieciowego zawierającego: interfejs kablowy, interfejs (...), klawiaturę, wyświetlacz, LCD, przyciski, przełącznik, diody sygnalizacyjne, wejścia analogowe, wyjścia cyfrowe, szeregopasmowe radio z kodekiem, mikrofon i głośnik. Stworzenie tego modelu wraz z dokumentacją, jak to ustalono, pozwalało na sprawdzenie na testach możliwości działania sprawdzenia istnienia technologii pozwalającej na ocenę działania modelu i współpracy z istniejącym systemem sygnalizacji blokad. Etap II służył zaś stworzeniu modelu radiotelefonu, koncentratora i stacji głośnomówiącej z interfejsem do PC. W oparciu o stworzoną dokumentację techniczną można było stworzyć prototypów węzła sieciowego, radiotelefony, koncentratora i stacji głośnomówiącej z interfejsem do PC. Wykonanie tych dwóch pierwszych etapów umowy wraz z dokumentacją pozwalało na dalszą realizację dzieła już bez udziału jego „twórcy” tj. pozwanej, a powódka zresztą próbę dokończenia dzieła podjęła. Wskazane okoliczności powodują, iż podzielić należy prezentowane przez pozwaną stanowisko, iż zapisy umowy o etapowym wykonywaniu dzieła i etapowym ich rozliczaniu służyć miały zabezpieczeniu pozwanej przed wycofaniem się powódki z realizacji dzieła i to bez zwrócenia pozwanej poniesionych przez nią kosztów. Podnieść należy, iż niewątpliwie mające być wykonane dzieło w oparciu o założenia pozwanej miało potencjał użytkowy skoro po odbiorze I etapu powódka była nim zainteresowana pomimo opóźnienia w wykonaniu prac oraz podejmowała próby jego dokończenia po odstąpieniu od umowy.

Zasadnie także pozwana odwołując się do stanowiska doktryny podnosi, że: „Należy przyjąć, że klucz do wykładni art. 635 k.c. tkwi w sformułowaniu „tak dalece opóźnia się w rozpoczęciem lub ukończeniem dzieła”. W przypadku umowy o dzieło (a jeszcze bardziej w przypadku umów pochodnych od umowy o dzieło, jak np. umowa o roboty budowlane) skutki odstąpienia od umowy stają się źródłem bardzo skomplikowanych rozliczeń, zwłaszcza gdy nie jest możliwe ani ekonomicznie racjonalne przywracanie stanu poprzedniego. Dlatego art. 635 k.c. służy odstąpieniu od umowy na tyle wczesnemu, aby odwracanie skutków zawartej umowy o dzieło nie było zbyt uciążliwe dla stron. Odstąpienie bez wyznaczania dodatkowego terminu na podstawie art. 635 k.c. można dopuścić jedynie wtedy, gdy dzieło albo nie istnieje wcale (nie rozpoczęto prac), albo jego powstawanie jest w bardzo wczesnym, początkowym stadium. W sytuacji, gdy dzieło jest już niemal ukończone, choć oczywiście jest, że termin nie zostanie dotrzymany, odstąpienie powinno być dopuszczalne jedynie na zasadach ogólnych, tj. na podstawie art. 491-492 KC, a nie na szczególnej podstawie art. 635 k.c.” [F. Zoll (w:) System prawa prywatnego, t. VI: Prawo zobowiązań – część ogólna. Suplement, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2010, s. 90 i n.].

Reasumując nie może budzić wątpliwości przyjęcie, iż w niniejszej sprawie strony zastrzegły w umowie podzielnosc świadczenia stanowiącego jej przedmiot dopuszczając tym samym możliwość odstąpienia od umowy jedynie w zakresie części dotychczas niewykonanej. Powyższe wyłącza zastosowanie art. 494 k.c. i art. 635 k.c. w zakresie wskazywanym przez powódkę, jako podstawę sformułowanego przez powódkę powództwa i czyni dochodzone roszczenie w zakresie żądania zwrotu uregulowanej części wynagrodzenia nie zasadnym. Podkreślić należy ponownie, iż strony w umowie przewidziały odmienne zasady odstąpienia od umowy.

Zgodzić należy się natomiast z powódką, iż była ona uprawniona do dochodzenia kar umownych za zwłokę w wykonaniu I, II i III etapu dzieła. Zasadnie odnośnie tej kwestii powódka wskazywała na dopuszczalność naliczania kar umownych za zwłokę w realizacji umowy skoro bowiem w umowie zastrzeżono karę umowną jedynie na wypadek zwłoki, to należy przyjąć, iż w takiej sytuacji, w przypadku odstąpienia od umowy, jest dopuszczalne żądanie zapłaty kary umownej. Potwierdzenie powyższe stanowisko znajduje się w następującym fragmencie uzasadnienia powołanej przez Sąd pierwszej instancji uchwały Sądu Najwyższego „Należy podzielić wyrażone w powołanych wyżej orzeczeniach stanowisko, że nawet przy założeniu, iż wskutek odstąpienia od umowy w sytuacjach objętych hipotezą art. 494 k.c. następuje – na podstawie analogicznie stosowanego art. 395 § 2 zd. pierwsze k.c. – zniweczenie ex tunc węzła obligacyjnego wynikającego z umowy, utrzymują się postanowienia umowne dotyczące kar umownych, przełamując zasadę akcesoryjności, przewidziane przez strony właśnie na wypadek odstąpienia od umowy, gdy, Zgodnie z art. 494 k.c., aktualizuje się odpowiedzialność jednej ze stron umowy za szkodę spowodowaną niewykonaniem zobowiązania. Dopuszczalność dochodzenia kar umownych zastrzeżonych na wypadek zwłoki lub opóźnienia w razie odstąpienia od umowy musi jednak zakładać, że wolą stron było, aby kary te utrzymały się także po odstąpieniu od umowy. W takim przypadku należałoby przyjąć, że przekształcają się one, z chwilą odstąpienia od umowy, w karę umowną za szkodę spowodowaną niewykonaniem zobowiązania, jeżeli jednocześnie w umowie nie przewidziano odrębnej kary umownej z tego tytułu.” (tak w uzasadnieniu uchwały z 18 lipca 2012 r., III CZP 39/12, OSNC 2013/2/17).

Podzielając to stanowisko należy uznać, iż wykonanie prawa odstąpienia od umowy wzajemnej nie znosi odpowiedzialności z tytułu kary umownej zastrzeżonej na wypadek zwłoki w terminowym spełnieniu świadczenia o ile nie zastrzeżono odrębnej kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy, nie jest bowiem dopuszczalne łączne dochodzenie kary umownej zastrzeżonej na wypadek opóźnienia lub zwłoki w wykonaniu zobowiązania oraz kary umownej przewidzianej na wypadek odstąpienia od umowy. W konsekwencji należy uznać dopuszczalność dochodzenia przez powódkę kar umownych za zwłokę w realizacji I, II i III etapu umowy.

Etapy I i II umowy zostały odebrane co potwierdzają podpisane przez obie strony protokoły zdawczo-odbiorcze. Zapisy protokołu odbiorczego świadczą jednoznacznie o tym, że wymagania do I etapu zostały zrealizowane. Uwagi powódki dotyczyły wyłącznie dokumentacji, która domagała się jej na wysokim poziomie szczegółowości. Twierdzenie powódki, że od strony technicznej etap nie powinien być odebrany pozostaje w sprzeczności z zapisami protokołu. Istotą było zbudowanie modelu potwierdzającego możliwość transmisji o określonych parametrach i to zadanie zostało wykonane, dlatego powódka dokonała odbioru. Gdyby powódka nie przekonała się, że pozwana zrealizowała zadania techniczne stojące przed tym etapem nie kontynuowałaby współpracy. Został odebrany także II etap co potwierdził przez zarządu pozwanej w protokole z dnia 11 czerwca 2007 r. przyznając fakt jego wykonania i złożenia stosownej dokumentacji. Niewątpliwie jednak pozwana w uzgodnionych terminach nie przedstawiła wykonanych prac w sposób uzgodniony w umowie, w tym wraz z dokumentacją techniczną w sposób szczegółowo opisaną w umowie. Braku przedstawienia dokumentacji technicznej w terminie w żaden sposób pozwana nie usprawiedliwiła. Ponadto, etap III prac był w zaawansowanym stopniu przygotowywania (na przyjęcie takiego stanowiska pozwala m.in. treść protokołu przesłuchania świadka strony powodowej, a to S. T., który stwierdził: „Jak chodzi o etap III to pamiętam, że konstruktor strony pozwanej pan W. poinformował nas, iż dotychczas przeprowadzone prace umożliwiają mi stworzenie prototypu radiotelefonu i przedstawił nam projekt obejmujący schemat i projekt płytki drukowanej” i dalej „Nie potrafię dokładnie ocenić czasowo, kiedy przedstawiono nam dokumentację dotyczącą etapu III robót, przypominam sobie, iż było to w tym okresie, kiedy dokonywany był odbiór II etapu tj. w maju 2007

r. Ta dokumentacja stanowiła trudno mi określić, ale jakieś 40%- 50% prac niezbędnych dla zbudowania modelu radiotelefonu”.

Podnosząc powyższe w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób, wbrew odmiennym stanowisku pozwanej, nie uznać, iż mamy do czynienia ze zwłoką pozwanej w realizacji poszczególnych etapów umowy łączącej strony. Inną rzeczą zaś jest to, że w przypadku kontynuowania umowy możliwe było dotrzymanie końcowego terminu, albo skrócenie opóźnienia. Wobec jednak tego, iż strony zastrzegły przeciw kary umowne za zwłokę co do każdego etapu realizacji umowy powódka była upoważniona do ich naliczenia. Kara ta jednak podlegała miarkowaniu o co już w odpowiedzi na pozew pozwana wniosła.

Zgodnie z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z uregulowania art. 476 k.c. wynika nadto domniemanie prawne, iż nie dotrzymując terminu, dłużnik pozostaje w zwłoce, czyli niewykonanie zobowiązania w terminie wynikało z przyczyn, za które dłużnik odpowiada. Wobec tego wierzyciel nie musi udowadniać, że niedotrzymanie terminu spełnienia świadczenia jest spowodowane okolicznościami, za które dłużnik odpowiada. Jeśli natomiast dłużnik twierdzi, iż nie popadł w zwłokę, lecz w opóźnienie zwykle niestwarzające negatywnych dla niego następstw prawnych, to winien tę okoliczność wykazać.

Z tytułu kar umownych powódka dochodziła w sprawie niniejszej kwoty 45.589 zł skoro powódka domagała się zapłaty kwoty 340.219 zł, w tym 294.630 zł z tytułu zwrotu wynagrodzenia (340.219 zł – 294.630 zł). Na kwotę kar umownych złożyły się kary za: I etap w kwocie 10.500 zł, II etap w kwocie po korekcie 26.950 zł i III etap 22.050 zł co daje kwotę wyższą (59.500 zł) niż dochodzona w sprawie niniejszej kwota 45.589 zł. Do tej jednak ostatniej kwoty należy odnieść wyłącznie dalsze wywody. Tą kwotę kar umownych należy obniżyć o kwotę kar umownych za I etap tj. 10.500 zł skoro już wcześniej o kwotę tą pomniejszono wynagrodzenie za I etap co wynika z protokołu odbioru i fakt wypłaty pomniejszonego wynagrodzenia przez powódkę pozwanej. W konsekwencji zasadnie z tytułu kar umownych powódka dochodzić mogła kwoty 35.089 zł (45.589 zł – 10.500 zł).

Zwrócić należy uwagę w tym miejscu, iż w protokole odbioru I etapu obie strony nie kwestionowały 20 dni opóźnienia (k. 261 akt), a w konsekwencji nie w terminie został wykonany także i II etap (k. 77 – 78 akt). Powódka przyjęła 77 dni opóźnienia za II etap, a za III etap 42 dni opóźnienia w stosunku do terminów wynikających z harmonogramu realizacji umowy. Etap I miał być zakończony do dnia 31 grudnia 2006 r., a odbiór nastąpił 13 lutego 2007 r. Etap II miał być zakończony do dnia 28 lutego 2007 r., a odbiór nastąpił 11 czerwca 2007 r. Natomiast etap III miał być zakończony 31 maja 2007 r. i nie został zakończony do dnia odstąpienia przez powódkę od umowy tj. 12 lipca 2007 r.

Pozwana wskazywała, że opóźnienie, które powstało w I etapie nie było możliwe do nadrobienia na etapie II, na który przewidziano 2 miesiące, ale zgłoszenie zostało przesłane 23 marca 2007 r. Etap II był opóźniony w stosunku do harmonogramu, jednak biorąc pod uwagę opóźnienie z etapu I, to opóźnienie nie powiększyło się. Nadto pozwana podnosiła, że nie można naliczać ich ponownie za ten sam okres.

Zwrócić należy uwagę, iż nie może budzić wątpliwości okres zwłoki w realizacji I etapu umowy w rozmiarze 20 dni, który strony przyznały zgodnie w protokole odbioru. Brak także podstaw do zakwestionowania okresów zwłoki co do realizacji II i III etapu skoro pozwana przyznawała brak możliwości nadrobienia opóźnienia z I etapu zauważając, iż strony w umowie umówiły się o kary umowne za zwłokę w realizacji każdego z etapów z osobna co koresponduje z wskazanym wyżej umownym przyjęciem podzielności świadczenia objętego umową. Okoliczność ta czyni powoduje istnienia uprawnienia po stronie powódki do naliczenia kar umownych za każdy etap osobno, pamiętając o odszkodowawczym charakterze kar umownych. Dodać należy nadto, iż pozwana nie wykazała, że niedotrzymanie terminu spełnienia świadczenia było spowodowane okolicznościami, za które nie odpowiadała.

Uznając zasadność domagania się kar umownych należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 484 § 2 k.c. dłużnik ma możliwość uzyskania zmniejszenia kary umownej w sytuacji, gdy zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Zmniejszenie kary umownej następuje drogą orzeczenia sądu i stanowi

wyjątek od sformułowanej w treści art. 484 § 1 k.c. zasady. Normujące instytucję kary umownej przepisy kodeksu cywilnego nie pozbawiły zatem całkowicie doniosłości prawnej relacji między wysokością zastrzeżonej kary umownej a godnym ochroną interesem wierzyciela na co wskazuje się w orzecznictwie. Nie można bowiem powoływać się tylko na potrzebę zapewnienia lepszej pozycji wierzyciela, gdyż zgodnie z ogólną regułą prawo zobowiązań musi uwzględniać słuszne interesy obu stron stosunku obligacyjnego. Dlatego też w razie występującej dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej, a interesem wierzyciela chronionym za pomocą kary umownej dopuszczalne jest na podstawie art. 484 § 2 k.c. jej zmniejszenie. Do miarkowania kary może jednak dojść tylko na żądanie dłużnika, nigdy zaś z urzędu. Takowe zaś zostało zgłoszone przez pozwaną.

Art. 484 § 2 k.c. należy do tzw. prawa sędziowskiego i z tego względu ma charakter bezwzględnie obowiązujący. To zaś oznacza, że strony nie mogą w umowie wyłączyć możliwości miarkowania kary umownej. Miarkowanie kary umownej może zatem wchodzić w grę w każdym przypadku, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego, można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawić się będzie jako nieadekwatna (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004/5/69). Kodeks cywilny nie zawiera wskazówek co do stanów faktycznych podlegających pod hipotezę regulacji art. 484 § 2 k.c. w zakresie przesłanki „rażąco wygórowanej kary”, nie wskazuje okoliczności mogących mieć wpływ na ocenę jej zaistnienia, pozostawiając ich ustalenie uznaniu sędziowskiemu uwzględniającemu okoliczności konkretnej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 259/06, nie publikowany). Formuła art. 484 § 2 zd. drugie k.c. jest na tyle ogólna, że może obejmować różne sytuacje. W piśmiennictwie, jak i w judykaturze podaje się, że kara umowna może być „rażąco wygórowana” niejako od samego początku, jak i taką stać w wyniku później powstałych okoliczności.

Wśród okoliczności rzutujących na możliwość miarkowania kary umownej jako rażąco wygórowanej wymienia się stopień winy dłużnika, jeśli na tej zasadzie oparta jest jego odpowiedzialność, brak szkody lub jej niewielki rozmiar, stosunek kary umownej do wartości spełnionego świadczenia, wartości robót, jak i przyczynienie się wierzyciela do szkody, zaś w przypadku kary umownej zastrzeżonej za opóźnienie – przyczyny opóźnienia w zakończeniu prac.

Tym samym przy ocenie przedmiotowej kary umownej nie można pomijać tak stosunku wysokości zastrzeżonej kary do wysokości wynagrodzenia należnego pozwanej za poszczególne etapy umowy jak i braku możliwości wykonania etapu II i III w terminie skoro etap I w terminie nie został wykonany. Zauważyć nadto należy, iż opóźnienie w realizacji I etapu było w części przez pozwaną niezawinione co przyznano w protokole odbioru i w istocie ten okres czasu należałoby odliczać od czasu przeznaczanego na realizację kolejnych etapów. Wreszcie nie sposób pominąć tego, iż skoro powódka w trakcie wykonywania dzieła utraciła nim zainteresowanie próbując wprowadzić zmiany do łączącej strony umowy i współpraca między stronami nie układała się należycie o czym była wyżej mowa. Stąd też w powyższym zakresie zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. uznać należało za uzasadniony.

Mając na uwadze powyższe okoliczności w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnione jest zmniejszenie należnej pozwanej kary umownej o połowę do kwoty 17.544,50 zł.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok zasądając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 17.544,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2008 r., oddalił powództwo w pozostałej części i oddalając apelację powódki w dalej idącym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

Zmiana rozstrzygnięcia co do istoty sporu nie skutkowałą zmianą orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję, o których orzeczono przy zastosowaniu art. 100 zd. 2 k.p.c. uznając, iż wobec tego, że pozwana uległa tylko w nieznaczącej części dochodzonego roszczenia (ok. 5%).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 100 zd. 2 k.p.c. zasądając od powódki na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej w kwocie 5.400 zł

SSA Grzegorz Stojek	SSA Tomasz Pidzik	SSA Janusz Kiercz
---------------------	-------------------	-------------------